

Szanowni Państwo,

serdecznie dziękuję za zaproszenie na to wyjątkowe spotkanie. Jednocześnie przepraszam i żałuję, że nie mogę być osobiście z powodu ważnych kłopotów rodzinnych.

Tematem naszego spotkania ma być projekt stworzenia bazy DNA.

Sama wiem, ile dla mnie znaczą rozpoczęte prace na terenie „Łączki” na Powązkach.

Uczestnicząc w uroczystościach ekumenicznych, podczas przewożenia stu dwunastu trumienek ze znalezionymi szczątkami ofiar pomordowanych i chowanych w dołach, przeżyłam straszną traumę.

Jest to jednak niewielki obszar, z którego odkopano te szczątki.

Prace powinny trwać!

Musimy wspierać to niezwykle przedsięwzięcie z całych sił i wierzyć w sens działania.

Może właśnie teraz jest odpowiedni czas, dany nam przez "Opatrzność", z uwagi na cuda techniki umożliwiające identyfikację genetyczną ofiar?

Apeluję więc w moim przesłaniu do wszystkich rodzin skrzywdzonych o udział w projekcie stworzenia bazy danych DNA i o wiarę w ludzkie działania, bo to stanowi połowę sukcesu.

Wiem, że na te prace potrzebne są środki finansowe, o które musimy zawalczyć, ale dla mnie to przede wszystkim będzie walka o pamięć i prawdę strasznego czasu, w którym przyszło nam żyć.

Pozwolę sobie na zakończenie podziękować całej ekipie, a szczególnie profesorowi Krzysztofowi Szwagrzykowi za wielkie poświęcenie w pracach w trudnych warunkach, często o głodzie i chłdzie.

Z wielkim szacunkiem i poważaniem

Zofia Pilecka-Optułowicz